DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p. wtorek 24 lipca 1945 r. Rok II. Nr.151 (427)

DYMISJA GRECKIEGO MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Ateny 24.VII. Grecki minister spraw zagranicznych Sofjan opulos podał się w dniu wczorajszym do dymisji. Sofian opulos oświadczył, że rozmowy, jakie przeprowadził ostatnio w szeregu krajów wracając z konferencji w San Francisco, przekonały go, iż rząd grecki reprezentować powinien wszystkie odłamy społeczeństwa, gdyż w przeciwnym razie nie zdoła rozwiązać szeregu pilnych spraw zarówno wewnętrznych jak i z zakresu polityki zagranicznej.

Londyn 24.VII. B. premier grecki Plastiras i b. dowódca armii greckiej gen. Ochonios oskarżyli obecny rząd o faworyzowanie monarchistów i stosowanie "białego terroru".

ROZMOWY W POCZDAMIE PRZEDŁUŻĄ SIĘ

Wezwanie nowych ekspertów - Ultimatum do Japonii?

Londyn 24.VII. Korespondent radia brytyjskiego donosi, że wbrew panującej wczoraj w Poczdamie opinii zakończenie konferencji w połowie bieżącego tygodnia nie jest prawdopodobne. Przeciągnie się ona niewątpliwie przynajmniej do końca tygodnia, a może i dłużej.

Sztokholm 24.VII. Korespondenci prasy szwedzkiej telegrafują, że w dniu wczorajszym Stalin i Churchill wezwali do Poczdamu nowych ekspertów. Przybyły 3 samoloty z Londynu i 6 samolotów z Moskwy. Nowoprzybyli eksperci przystąpili natychmiast do pracy, nie wiadomo jednak zupełnie jakie zagadnienia są ich specjalnością.

Nowy Jork 24.VII. Korespondent radia amerykańskiego donosi, że jeśli idzie o wojnę przeciwko Japonii, to konferencja w Poczdamie przynieść może nie jedną sensację. Kursują pogłoski, że jeszcze z Poczdamu wysłane zostanie wspólne ultimatum trzech mocarstw do Japonii. Ten sam korespondent telegrafuje, że Stalin nalega, aby "wielka trójka" wydała w Poczdamie wspólne oświadczenie co do eliminacji systemów faszystowskich w Europie przede wszystkim zaś reżimu gen. Franco.

Sztokholm 24.VII. Według domysłów korespondentów szwedzkich, wiele uwagi w czasie rozmów w Poczdamie poświęca się sytuacji w Grecji. Sprawa ta podnoszona jest ciągle przez Stalina, który domaga się radykalnych zmian w polityce rządu greckiego.

Berlin 24.VII. Ambasador sowiecki w Paryżu Bogomołow wezwany został wczoraj do Poczdamu.

M.p.24.VII. Wszystkie doniesienia z Poczdamu nadal opierają się na domysłach i przypuszczeniach. Cenzura wiadomości jest nadal bardzo surowa, żadne oficjalne komunikaty co do treści rozmów nie są wydawane. Dziś zakomunikowano jedynie, że wczoraj wieczorem odbył się u Churchilla galowy obiad na cześć Trumana i Stalina. Na obiedzie obecni byli ministrowie Eden, Byrnes i Mołotow, marszałkowie Alexander, Montgomery, Wilson i Żukow, szefowie sztabów marsz. Brooke i gen. Marshall oraz adm. Leahy. Po obiedzie odbył się koncert orkiestry Raf-u.

B. PREMIER REYNAUD OSKARŻA PETAINA

Paryż 24.VII. Jako pierwszy świadek w procesie Petaina zeznawał wczoraj b. premier rządu francuskiego Reynaud. Powiedział on m.in., że w roku 1940 popełnił zasadniczy błąd, polegając na patriotyzmie Petaina i gen. Weyganda oraz dopuszczając, aby pierwszy z nich został wicepremierem, a drugi naczelnym wodzem armii francuskiej. Reynaud - jak mówi - przekonał się wkrótce, że Petain i Weygand postanowili wspólnie doprowadzić do zawieszenia broni z Niemcami, mimo iż było to sprzeczne z traktatem z Anglią, który wykluczał możliwość zawarcia odrębnego pokoju. Reynaud wyraził uznanie dla postawy Churchilla w roku 1940 i dla jego istotnego zrozumienia sytuacji narodu francuskiego. Zeznania b. premiera Francji nie zostały wczoraj ukończone i wznowione będą dziś o godz. 13-ej.

BROŃ I MUNDURY AMERYKAŃSKIE ZNALEZIONE U NIEMCÓW

Londyn 24.VII. Masowe rewizje przeprowadzone w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech w ciągu ostatnich dwóch dni doprowadziły do wykrycia wśród cywilnej ludności znacznych ilości broni amerykańskiej, amunicji, wojskowych racji żywnościowych oraz amerykańskich mundurów wojskowych. Aresztowano wielu oficerów SS, przebranych w mundury amerykańskie. Rewizje nastąpiły natychmiast po upływie 7 - dniowego terminu, wyznaczonego na oddanie broni, amunicji i t.d. Wielu Niemców stanie w najbliższych dniach przed amerykańskim sądem wojskowym.

24 LIPCA

Gdyby marsz. Petain umarł w r. 1939 pochowanoby go z najwyższymi honorami wojskowymi w Hotelu Inwalidów, obok grobów Napoleona, Foche'a i Joffre'a, a postać obrońcy Verdun przeszłaby do historii jako przykład bohatera i wielkiego dowódcy.

Petain z r. 1940 - to symbol kapitulacji francuskiej. Kapitulacja ta wynikła z niewiary w możność stawiania dalszego oporu potędze niemieckiej, i z przekonania, że Hitler jest już bezapelacyjnie władcą całej Europy. Kapitulanci chcieli ratować biologiczne siły narodu francuskiego - jedyną wartość jaką według nich ratować jeszcze było można.

Sędziwy marszałek nie był bynajmniej twórcą polityki kapitulacyjnej. Była ona produktem defetyzmu i marazmu życia politycznego Francji w okresie poprzednich lat 20-tu. Defetyzm ten ogarnął wszystkie partie francuskie: od monarchistów do komunistów i głęboko przeniknął w szeregi armii francuskiej, która nie tylko materialnie, ale i psychicznie nie wytrzymała naporu pancernych kolumn niemieckich. To że defetyzm ten dosięgnął również człowieka, który poprzednio nie stracił ani na chwilę spokoju w piekle Verdun, dowodzi jak głęboki był moralny upadek Francji.

Polityka kapitulacyjna nie dała żadnych wyników. Nie uchroniła nawet narodu francuskiego przed zniszczeniem biologicznym. Niemcy głodzili go systematycznie, a ponadto podważyli jego egzystencję wywożąc kilka milionów młodych ludzi na roboty. Tylko przyszłość pozwoli w całej mierze ocenić rozmiary klęski poniesionej przez Francję w tej dziedzinie. Ponadto polityka Petaina przyniosła ogromne szkody polityczne, a przedewszystkiem utratę przez Francję mocarstwowego stanowiska. Gdyby Petain nie skapitulował, gdyby rząd francuski przeniosł się do Północnej Afryki i stamtąd, zachowawszy całą flotę i część armii, kontynuował walkę z Niemcami i ich satelitami, to nietylko siły fizyczne Francji i jej wkład w wspólne dzieło zwycięstwa byłyby niepomiernie większe, niż te jakimi rozporządzał de Gaulle lecz również prestiż Francji na terenie międzynarodowym byłby niemal nienaruszony.

To że dziś w Poczdamie gdzie omawiana jest przyszłość Niemiec; nie ma Francji - jest jedną z konsekwencji istnienia reżimu Vichy.

Przykład Petaina jasno pokazuje do czego prowadzą decyzje kapitulacyjne podejmowane pod chwilową sugestią wszechpotęgi wroga i co warte są zasady "ratowania tego co się da jeszcze uratować". Taka polityka niczego nie ratuje, natomiast przynosi nieobliczalne szkody później kiedy realne siły wroga rozsypują się w puch.

JAPONIA SPODZIEWA SIĘ UDERZENIA SOWIECKIEGO

Nowy Jork 24.VII. Radio Tokio podaje: Japoński dziennik "Szimbun" pisze dzisiaj, że natychmiast po konferencji w Poczdamie Japonia musi się spodziewać nowych kroków ze strony Rosji. Może byłoby lepiej - pisze dziennik - abyśmy wyciągnęli zawczasu konsekwencje ze stanowiska Sowietów, które nie ulega wątpliwości. W każdym razie przystąpienie Rosji do wojny nie zmieni w niczym postawy narodu japońskiego.

NOWE POTĘŻNE NALOTY NA JAPONIĘ

Waszyngton 24.VII. Kwatera główna adm. Nimitza ogłosiła w specjalnym komunikacie, że dziś o świcie główna wyspa właściwej Japonii Honszu była przedmiotem ataku powietrznego, który przewyższył swymi rozmiarami wszystkie dotychczasowe naloty na właściwą Japonię. 1.000 samolotów, startujących z lotniskowców III floty amerykańskiej, bombardowało bazę marynarki wojennej Kure na południowym krańcu wyspy Honszu. W tym samym czasie ponad 600 nadfortec latających dokonało potężnego nalotu na wielkie ośrodki przemysłowe Nagoya i Osaka. Zrzucono ponad 4.500 ton bomb zapalających. Był to trzeci już nalot na Japonię, w którym wzięły udział formacje liczące ponad 600 najcięższych bombowców i najpotężniejszy z dotychczasowych.

Nowy Jork 24.VII. Specjalna komisja połączonych sztabów amerykańskich opracowała środki zaradcze przeciwko japońskim samolotom "samobójczym". Środki te natychmiast wprowadzone zostają w życie. Szczegóły ich nie będą ujawnione.

DEBATA NAD KARTĄ ZJEDNOCZONYCH NARODÓW

Waszyngton 24.VII. Na plenum senatu St. Zjednoczonych rozpoczęła się wczoraj debata nad ratyfikacją **Karty Zjedn.** Narodów. Przewodniczący komisji zagranicznej senatu wezwał izbę, aby ratyfikowała Kartę taką większością, która uczyni wrażenie w całym świecie. Przywódca opozycji republikańskiej senator Vandenberg wypowiedział się również za ratyfikacją Karty, wypowiadając pogląd, że światowa organizacja bezpieczeństwa da możliwość uczynienia eksperymentu współpracy narodów dla zapewnienia pokoju międzynarodowego.

GENERAŁ WŁOSKI PRZED SĄDEM BRYTYJSKIM

Rzym 24.VII. Przed brytyjskim sądem wojskowym w Bari rozpoczął się proces włoskiego generała Bellamo, oskarżonego o wydanie rozkazu zamordowania 2-ch brytyjskich oficerów - jeńców wojennych. Jeden z tych oficerów został zamordowany. Sprawa przeciwko gen. Bellamo jest pierwszym procesem obywatela włoskiego, oskarżonego o zbrodnie wojenne, przed sądem brytyjskim. Wyrok spodziewany jest w dniu jutrzejszym.